

Sygn. akt IV U 415/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Elżbieta Wojtczuk
Protokolant	st. sekr. sądowy Iwona Chojecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014r. w S.

odwołania E. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 12 lutego 2014 r. Nr (...) znak: OU360000/D/2014-000447/001

z udziałem zainteresowanego M. R. (1)

w sprawie E. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od ubezpieczonej E. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 415/14

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z (...)r. znak:(...)organ rentowy na podstawie art.83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit.a, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 5 i art. 38 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że E. R. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek M. R. (1) E&M, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 21.10.2013 r.

W uzasadnieniu swojej decyzji organ rentowy, powołując się na przepisy prawa i orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazał, że w jego ocenie nie można uznać pomocy udzielonej przez E. R. mężowi M. R. (1) za współpracę przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej powodującą obowiązek objęcia wymienionej ubezpieczeniami społecznymi. Organ rentowy stwierdził, że nie można wykluczyć, aby E. R. pomagała swojemu mężowi przy

prowadzeniu przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej, jednakże brak jest podstaw, aby uznać, że niniejsza pomoc była stała, znacząca i wymierna.

Odwołania od powyższej decyzji wniosła E. R. zaskarżając niniejszą decyzję w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że od dnia 21.10.2013 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek M. R. (1) E&M. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że zaskarżona decyzja jest niesłuszna i krzywdząca dla niej. Podniosła, że uzasadnienie zaskarżonej decyzji opiera się w przeważającej mierze na domysłach, insynuacjach i błędnych założeniach, a organ rentowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego. Wskazała, że nie zostało udowodnione, aby zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych podyktowane było chęcią uzyskania prawa do zasiłku macierzyńskiego w związku ze zbliżającym się porodem. Podnosiła, że z faktu, że jej konta ubezpieczeniowego wynika, że przed zgłoszeniem jej jako osoby współpracującej nie figurowała jako osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych nic nie wynika, gdyż organ rentowy nie wziął pod uwagę faktu, że mogła pracować za granicą, a z braku podpisów na fakturach nie wynika, że ich nie przygotowywała. Nie zgodziła się również z tym, że opieka nad 2,5 letnim synkiem powodowała, że nie miała czasu pomagać mężowi, oraz z tym, że praca przy komputerze jest szkodliwa dla kobiet w ciąży, jak również z tym, że po podjęciu współpracy z mężem jego dochody nie wzrosły (odwołanie k. 2-4).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na przepisy prawa i uzasadnienie zawarte w zaskarżonej decyzji (odpowiedź organu rentowego na odwołanie k. 6-7).

Sąd ustalił, co następuje:

M. R. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. R. (1) w S. przy ul. (...) od dnia 12 sierpnia 2013 r. Jego działalność to działalność agentów zajmujących się sprzedażą maszyn, urządzeń przemysłowych, statków i samolotów (informacja o działalności gospodarczej k. 3 akt organu rentowego). M. R. (1) prowadzi działalność jako agent handlowy i w związku z powyższym w dniu 12 sierpnia 2013 r. zawarł umowę pośrednictwa handlowego z (...) Spółka z o.o. w G.. Z tytułu wykonywania niniejszej umowy M. R. (1) przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe, prowizja od sprzedaży, premia kwartalna oraz premia zadaniowa. Wynagrodzenie zgodnie z umową jest płatne na podstawie faktury VAT wystawionej przez M. R. (1) wystawionej w terminie 5 dni od otrzymania przez niego rozliczenia prowizyjnego i premiewego (umowa k. 13-19 akt organu rentowego). (...) Spółka z o.o. zajmuje się produkcją sprzętu grzewczego, M. R. (1) w ramach zawartej umowy jako przedstawiciel handlowy obsługuje stronę wschodnią Polski, aby uzyskać nagrodę uznaniową musi odbyć 11 spotkań dziennie. M. R. (1) wyjeżdża z domu rano i przyjeżdża wieczorem. Dziennie pokonuje odległości od 12 do 220 km w zależności od ustalonych spotkań (zestawienie tras, pokonywanych odległości k. 20-27). M. R. (1) za miesiąc wrzesień 2013 r. wystawił fakturę na rzecz zleceniodawcy na kwotę 19026,51 zł brutto (k.28), za miesiąc październik 2013 r. na kwotę 19 375,54 zł brutto (k.29), za miesiąc listopad 2013 r. na kwotę 18 107,38 zł brutto (k.30), za miesiąc grudzień 2013 r. na kwotę 23 732,35 zł brutto (k.31). W pierwszych dwóch miesiącach M. R. (1) w rozliczeniach z ZUS-em i Urzędem Skarbowym pomagała mu teściowa J. G., następnie obowiązki te przejęła jego żona E. R., a od grudnia 2013 r. ponownie w rozliczeniach pomagała M. R. (2) teściowa, która jest księgową. Małżonkowie R. w momencie rozpoczęcia przez M. R. (1) działalności gospodarczej byli rodzicami 2,5 letniego dziecka, a E. R. była w zaawansowanej ciąży. E. R. wówczas zajmowała się domem i opieką nad dzieckiem. Od początku działalności gospodarczej prowadzonej przez męża pomagała mu: nosiła co miesiąc dokumenty do ZUS-u i Urzędu Skarbowego, opłacała należności publicznoprawne, zainteresowała się okolicznością, czy zakupiony samochód na firmę męża oraz paliwo można odliczyć od kosztów uzyskania przychodu i w związku z tym była w Urzędzie Skarbowym, odbierała przesyłki kurierskie z materiałami reklamowymi, które przychodziły z (...) Spółka z o.o., robiła zakupy spożywcze dla męża w związku z urządzaniem przez niego poczęstunków dla instalatorów. E. i M. małżonkowie R. prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, razem mieszkają, wychowują dwoje dzieci, mają wspólny budżet, wspólnie podejmują decyzje dotyczące ich rodziny (zeznania świadka J. G. (k.40-41v), zeznania M. R. (1) (k. 42-43), zeznania E. R. (k. 43-43v)).

Powyzszy stan faktyczny zostal ustalony na podstawie calokształu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, obdarzonego przez Sąd wiarygodnością.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie E. R. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 tej ustawy w/w osoby podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Stosownie zaś do art. 8 ust. 11 w/w ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezspornie wynika, że E. i M. R. (1) prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, o czym świadczy, fakt że wspólnie mieszkają, mają wspólny budżet, wychowują dwoje dzieci, podejmują wspólnie wszystkie ważne decyzje dla rodziny oraz wspólnie podejmują decyzje dotyczące inwestycji.

Kolejną przesłanką do uznania E. R. za osobę współpracującą jest wykazanie przez nią, że współpracuje przy prowadzeniu działalności gospodarczej ze swoim mężem M. R. (1).

Cechą konstytutywną pojęcia "współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności" w rozumieniu art. 8 ust. 11 u.s.u.s. jest istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego. Przedmiotowe działania muszą jednocześnie pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, nadto muszą obejmować znaczący czas i częstotliwość (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.09.2013r., III AUa 2274/12)

Należy również przywołać wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2008 r. (II UK 286/07; OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241), w którym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu.

Z wykładni literalnej wynika, że termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca. Z terminem współpraca wiąże się także cecha stałości, w sensie stabilności ekonomiczno-zawodowej osoby zainteresowanej. Ważne jest istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadne jest też przyjęcie, że wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością. Cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej są występujące łącznie: istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, jak

również znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 6 stycznia 2009 r. (II UK 134/08; OSNP 2010/13-14/170)

W tym miejscu należy także przytoczyć pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2009 r. (sygn. II UK 134/08; niepublikowany), w którym wskazano, że zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną "wspólnie z kimś innym; działalność prowadzoną wspólnie; działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia; branie udziału w zbiorowej pracy".

Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej sporadyczne, podejmowane okazjonalnie, zajmujące nikłą ilość czasu np. wystawianie faktur, czy wydawanie ad hoc towaru (w zastępstwie) (por. uzasadnienie wyroku SN z 6 stycznia 2009 r.; sygn. II UK 134/08). Znaczenie gospodarcze, organizacyjne i stabilność takich działań są znikome i nie kwalifikują się do oceny, że w znaczeniu prawnym dochodzi do "współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej". Taki pogląd wyznacza też wykładnia historyczna. Aczkolwiek de lege lata ustawodawca zrezygnował z wymagania, by osoba objęta ubezpieczeniem z tytułu współpracy pracowała co najmniej w wymiarze jednego etatu (przewidzianego w art. 26 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek oraz ich rodzin, zmienionej także w tytule na ustawę o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin; Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 147), to jednak ta zmiana ustawodawcza wynikała głównie ze zmiany systemu ubezpieczeń społecznych, polegającej na tym, że każdy tytuł prawny wpisany do ustawy prowadzi do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego, bez względu na rozmiar przychodu ubezpieczonego. Rezygnacja z przesłanki pracy na jeden etat nie jest natomiast związana z chęcią uniezależnienia omawianego tytułu ubezpieczenia społecznego od rozmiaru zadań wykonywanych przez współpracującego i ich znaczenia ekonomicznego, co niewątpliwie pośrednio może być łączone z ilością czasu poświęcaną przedsięwzięciu gospodarczemu. Dotyczy to szczególnie prac rutynowych, nie wymagających twórczego zaangażowania.

Podsumowując, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przytoczonego wyroku uznał, że cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej są występujące łącznie istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, nadto muszą obejmować znaczący czas i częstotliwość.

Akceptując w całości powyżej przedstawione stanowisko, stwierdzić należy, że za współpracującego przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, które mają wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, że mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

W ocenie Sądu za taką współpracę nie może być uznana pomoc świadczona mężowi przez E. R., bowiem wykonywane przez nią czynności miały charakter sporadyczny, nie miały istotnego znaczenia dla prowadzonej przez M. R. (1) działalności i nie miały wpływu na wymiar ekonomiczny tej działalności. Należy bowiem wskazać, że odbieranie przez E. R. przesyłek kurierskich z materiałami reklamowymi nie zdarzało się codziennie, wykonywanie płatności na rzecz ZUS-u odbywało się i odbywa raz w miesiącu i trwa chwilę zarówno, gdy przelew wykonywany jest internetowo, czy na pocztę, robienie zakupów w związku z poczęstunkami dla instalatorów również nie odbywało się codziennie, tak samo tankowanie samochodu, które odbywało się przy okazji. Za współpracę nie można również uznać wypisania dwóch deklaracji rozliczeniowych za miesiąc październik i listopad, czy udzielenie mężowi jednorazowo informacji przez telefon jak ma dojechać do klienta, w sytuacji gdy zawiodła nawigacja, czy też sporządzenia rozliczenia comiesięcznego kosztów dojazdu, które to wyliczał program komputerowy służący do tego celu. W ocenie Sądu wykonywanie wskazanych czynności było typową pomocą małżeńską, a nie współpracą w prowadzeniu działalności gospodarczej. Na uwagę zasługuje również fakt, że w dacie 21 października 2013 r. E. R. była w bardzo zaawansowanej ciąży (termin porodu 2 grudnia 2013 r.), opiekowała się 2,5 letnim dzieckiem, wobec powyższego nawet nie miała możliwości współpracować z mężem wymiarze znaczącym dla prowadzonej przez niego działalności. Nie sposób

również zgodzić się z tym, że ze względu na czynności wykonywane przez ubezpieczoną jej mąż miał możliwość wykonywania dziennie 11 spotkań za co otrzymywał 4000 zł premii miesięcznie, a bez jej pomocy takiej premii by nie uzyskiwał. Przeczą temu zebrane w sprawie dowody, należy bowiem wskazać na faktury wystawione przez M. R. (1) dla (...) Sp. z o.o. za świadczone usługi pośrednictwa handlowego z których wynika, że za miesiące wrzesień, październik, grudzień, kiedy to ubezpieczona nie pomagała mężowi w ramach współpracy przychody były wyższe niż za miesiąc listopad 2013 r., kiedy to cały miesiąc wymieniona miała taką współpracę świadczyć. Ponadto z zeznań ubezpieczonej i zainteresowanego wynika, że E. R. pomagała M. R. (1) również przed 21.10.2013 r. wykonując te same czynności co i po tej dacie. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań ubezpieczonej i zainteresowanego, że E. R. przygotowywała mężowi oferty dla klientów, odbierała jego korespondencję e-mailową, czy odbierała telefony od klientów, gdyż przedmiotowe okoliczności są nieudowodnione, jak również nielogiczne. Telefon zapewne M. R. (1) miał przy sobie, a trudno uznać za wiarygodne, aby np. podawał klientom numer telefonu domowy. Ponadto jaki cel miałoby przygotowywanie hipotetycznych ofert dla klientów przez E. R., które następnie były sprawdzane przez M. R. (1), poprawiane i przesyłane e-mailowo, skoro jak twierdziła ubezpieczona są proponowane różne ceny w zależności od zamówionego asortymentu, jego ilości czy też klienta, a o rabacie decydował M. R. (1). Ponadto niewiarygodnym jest, aby M. R. (1) nie miał czasu, na wykonywanie tych ofert właśnie od 21.10.2013 r. Wykonywał je samodzielnie w sierpniu, wrześniu, do 21 października, a następnie od grudnia 2013r. do chwili obecnej. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż pomoc świadczona przez E. R. nie miała charakteru współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez M. R. (1), tylko miała charakter pomocy doraźnej, typowo małżeńskiej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie jako bezzasadne, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.